

Dziś w numerze:
Przemówienie
min. Molotowa - str. 2
Odezwa
przedwyborcza
KC KPZR - str. 3

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 36 (2978) ROK X ŁÓDŹ, PIĄTEK 12 LUTEGO 1954 ROKU CENA 15 GR

Czwartkowe posiedzenie czterech ministrów w Berlinie

BERLIN, 11. 2.
W czwartek, dnia 11 bm., odbyło się posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w ścisłym gronie. Po posiedzeniu opublikowano następujący komunikat, uzgodniony przez czterech ministrów:
W czwartek, o godz. 15.00 w gmachu b. sojuszników rady kontrolnej odbyło się posiedzenie czterech ministrów spraw zagranicznych w ścisłym gronie. Na posiedzeniu kontynuowano dyskusję nad pierwszym punktem porządku dziennego. Posiedzenie zakończyło się o godz. 19.15.

MINISTER MOŁOTOW
PRZYJĄŁ MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH
AUSTRII LEOPOLDA FIGLA
Dnia 11 bm. minister spraw zagranicznych ZSRR Molotow przyjął austriackiego ministra spraw zagranicznych L. Figla.
Na przyjęciu obecny był również wysoki komisarz i ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Austrii I. Iljczew.

Obrady połączonego plenum Komitetu Warszawskiego i Warszawskiego KW PZPR

WARSZAWA, 11. 2.
W dalszym ciągu odbywają się plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w których udział biorą członkowie najwyższych władz partyjnych. Tematem obrad posiedzeń plenarnych komitetów wojewódzkich są aktualne zadania pracy partyjnej na wsi.

Na obrady połączonego plenum Komitetu Warszawskiego i Warszawskiego KW PZPR przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR Jakub Berman oraz kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR Jerzy Morawski.

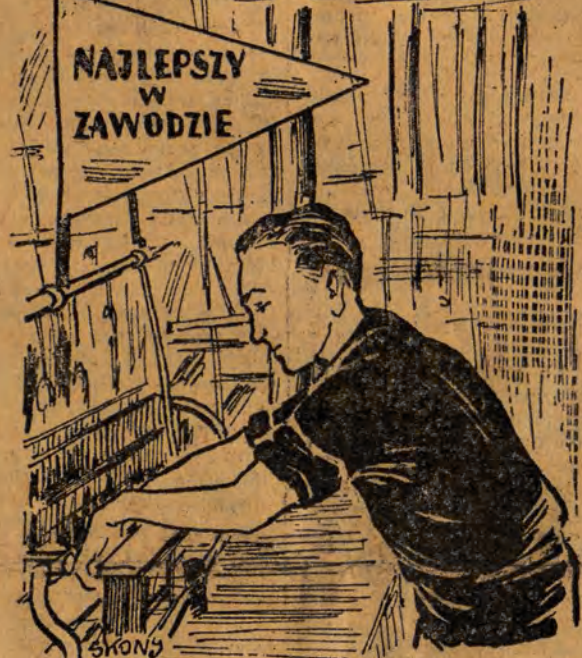
Uczestnicy plenum wysłuchali referatu I sekretarza Komitetu Warszawskiego i Warszawskiego KW PZPR Zygmunta Prymy pt. „Zadania warszawskiej i wojewódzkiej organizacji partyjnej w walce o umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego”. Nad referatem wywodził się A. A. dyskusja, w której wzięło udział 20 mówców. Dyskusję podsumował członek Biura Politycznego KC PZPR, J. Berman.

Uczestnicy obrad omówili dotychczasowe osiągnięcia organizacji partyjnej Warszawy i województwa w umacnianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — naprzód do walki o wzrost dobrobytu narodu

Robotnicy zwycięsko realizują zobowiązania przedzjazdowe

Tkacz Józef Maciejewski z ZPZ im. Wiosny Ludów może się poszczycić nie lada sukcesem. Na jego krośnię zatknęto proporzeczek przechodni zdobyty we współzawodnictwie o tytuł najlepszego w zawodzie. Tkacz Maciejewski realizując zobowiązania przedzjazdowe osiąga 130 proc. wykonania planu.
— Będę pracował jeszcze 107 proc. O 2 proc. podniosłem ilość przedzjazdowego gatunku i o 20 proc. jakości tkanin. Załoga przedzjazdowa oddała ponad plan 12.747 kg przedz., a tkalnia 7.413 metrów tkanin.
Załoga Zakładów Czołówek Tkackich realizując zobowiązania wykonuje plany lutowe



po walki o wydajne podniesienie produkcji nowych asortymentów tkanin.

Robotnicy stosujący radzieckie metody pracy w Ożkowskich Zakładach Przemysłu Zgrzebniowego produkują w realizacji zobowiązań przedzjazdowych krocząc na nie całe załogi. A oto ich nazwiska: Ryszard Krogowski, tkacz wykonujący plan w 130 proc. Leonard Garczyński — 129 proc. Produkcję również zespoły przedzjazdowe, które prowadzi śrubownicy Wojciech Makowski (122 proc. planu) i Jan Wiśniewski (118 proc. planu). Wyróżnia się także młodzieżowy zespół tkacki majstra Józefa Ratke, osiągający 112 proc. planu.
Dzięki zwycięskiej realizacji zobowiązań plany dzienne wykonywane są przeciętnie w

Dalsza spółdzielnia produkcyjna powstała w powiecie kutnowskim

Malorolnicy i średniorolnicy chłopi gromady Długoleka gm. Strzele w pow. kutnowskim od dawna już obserwowali gospodarkę spółdzielczą z Grochowa. Obfite plony i coraz to wyższe dniówka obrachunkowa, uzyskiwana przez grochowskich spółdzielców (ostatnio dniówka obrachunkowa wynosiła 30 zł gotówką i 7,5 kg zboża) przegonyły pracujących chłopów z DŁUGOLEKI o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną. Toteż postanowili oni zorganizować w swej gromadzie spółdzielnię produkcyjną.

Do ostatecznego usunęcia wącha u malorolnych chłopów przyczynili się aktywni gromadcy Czesław Wójcicki, Władysław Wróblewski i inni, którzy zarówno w indywidualnych rozmowach jak i na zebraniach gromadzkich przekonywali sąsiadów o wyższości gospodarki spółdzielczej nad indywidualną, omawiali z nimi statuty spółdzielni i t.p.

Z poważną pomocą miejscowemu aktywowi pospieszyli kolejarze kutnowscy, którzy wyjaśniali pracującym chłopom gromady Długoleka politykę naszej partii na wsi.

W dniu 9 lutego br. 22 malorolnych i średniorolnych chłopów z gromady Długoleka zorganizowało spółdzielnię produkcyjną, wybierając na jej przewodniczącą aktywistkę Władysławę Wróblewską. Członkami zarządu zostali: Stanisław Stasiak i Czesław Wójcicki.

Klasa robotnicza - pracującym chłopom



Wczoraj robotnicy Łódzkiej Fabryki Urządzeń technicznych rozpoczęli montaż wyciągów ślimakowych dla POM woj. łódzkiego. NA ZDJĘCIU: przewodniczący pracy, Feliks Kujawa i Tadeusz Kuczyński, montują pierwszy wyciąg.

Przy stole ślusarskim z zapalonym trzema robotnikami. Szybko montują rozłożone przed nimi części żelazne. W końcowej fazie — przykręcaniu śrub — bierze udział sam brygadysta Stefan Pastusiak. Wtem zwycięskie „hurra” pożytnym echem rozniosi się po warsztacie mechanicznym.
Ostatni lewar gotów! Zobowiązanie umysłowe! Wczoraj po raz pierwszy na stole montażowym rozpoczęto składanie wyciągów ślimakowych. Jeszcze w tym miesiącu 240 sztuk wyciągów rozleje się do Państwowych Ośrodków Maszynowych, ułatwiają tam pracę monterom i traktorystom. Oprócz montażu wyciągów ślimakowych, brygada Kujawy postanowiła w ramach zobowiązania wyprodukować z odpadków 20 sztuk taczek gospodarskich.

— Zobowiązanie nasze — mówi ob. Pastusiak — wyrosło z głębokiego zrozumienia sojuszu robotniczo - chłopskiego. Cieszymy się, że produkcja nasza za kilka dni trafi na wsi, że chłopci pracujący od nas, robotnicy łódzkiej, otrzymają tak potrzebne im w gospodarstwie lewarki korbowe.
Niełatwo była realizacja tego zobowiązania. Natrafiono na poważne trudności, bo i fabryka nie posiadała matrycy

Wspólna odpowiedzialność

IX Plenum KC PZPR z całą mocą podkreśliło konieczność wzmożenia odpowiedzialności klasy robotniczej za pogłębienie i dalsze utrwalenie sojuszu robotniczo - chłopskiego, podstawowego dzwigni naszych zwycięstw, głównej siły naszego budownictwa.

Sojusz klasy robotniczej i pracującego chłopstwa opiera się na granitowym fundamencie wspólnych interesów ludzi pracy miast i wsi, na wspólnym ich dążeniu do zbudowania społeczeństwa socjalistycznego, do zlikwidowania wszelkich form ucisku i wyzysku.

Kierowniczą siłą tego sojuszu jest klasa robotnicza, produkująca siła narodu, która w programie swej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — ucieleśnia interesy wszystkich pracujących.
Na klasie robotniczej spoczywa odpowiedzialność za losy całego narodu, za jego coraz szczęśliwsze, coraz lepsze życie, klasa robotnicza ponosi również odpowiedzialność za coraz lepsze życie pracujących wsi.
Łódź — miasto włókiennicze — stanowi wielkie skupisko klasy robotniczej, promiennik na wsi i związane z nią tysiącami niemi. W fabrykach łódzkich produkuje się tkaniny, w które ubierają się robotnicy i chłopci, w zakładach metalowych Łódź wytwarzane są części maszyn niezbędne dla pracy państwowych ośrodków maszynowych. Im wydajniejsza, im lepsza jest praca łódzkiego robotnika, tym mocniejsza staje się spójnia ekonomiczna między miastem a wsią — podstawa sojuszu robotniczo - chłopskiego. Coraz lepiej rozumieją to łódzcy włókiennicy i metalowcy, którzy obecnie na cześć II Zjazdu partii tysiącami zobowiązań dokumentują świadomość swej odpowiedzialności za losy kraju.

Coraz głębsze staje się również zrozumienie obywateli sojuszników wśród pracujących chłopów naszego województwa. Świadcy o tym ich Czyn Przedzjazdowy, walka o coraz lepsze wyniki w produkcji roślinnej i w hodowli, o pełne wywiązanie się z obowiązków dostaw.

Pogłębienie tej świadomości wspólnych interesów i odpowiedzialnych zadań, stojących przed miastem i pracującą wsią — to główne zadanie organizacji partyjnych w fabryce i w gromadzie.

Podobnie jak na klasie robotniczej spoczywa odpowiedzialność za umacnianie sojuszu robotniczo - chłopskiego, tak fabryczna organizacja partyjna ponosi współodpowiedzialność za pracę partyjną na wsi, za coraz lepsze wyniki w produkcji rolnej.

Realizując wskazania IX Plenum KC PZPR i wytyczne narady aktyw partyjny, jaka odbyła się w Łodzi, organizacje partyjne wszystkich większych łódzkich zakładów pracy objęły sekwencyjnie nad gminami pięciu powiatów województwa łódzkiego.

Zakres obowiązków, wypływających z tej formy kontaktów między załogami fabryk a gminami jest bardzo szeroki. Na czoło wysuwa się tu zagadnienie politycznej pomocy dla aktywów partyjnych na wsi. Agitacja indywidualna, pogadanki zbiorowe, prawki, zapoznanie chłopów pracujących z polityką partii i wydarzeniami w sytuacji międzynarodowej, demaskowanie kulakiej plottki i form kulackiego wyzysku, propagowanie osiągnięć i rozwijanie spółdzielczości produkcyjnej — oto ważne zadania grup robotników wyjeżdżających na wsi w ramach sekwencji.

Rozszerzeniu ulec powinny również kontakty kulturalne zakładów pracy z gromadami. Organizowanie występów zespołów zespołów artystycznych na wsi nie może zastąpić pomocy w organizowaniu wiejskich zespołów świetlicowych, w ożywieniu działalności kulturalnej gromadzkiego aktywów.

Doniosłe zadania stoją również przed klasą robotniczą w dziedzinie pomocy gospodarczej dla wsi. Na pierwszy plan wysuwa się tu organizowanie brygad technicznych, które pomogą w uzyskaniu pełnej sprawności gminnym ośrodkom maszynowym, weźmą czynny udział w przygotowywaniu parku maszynowego do kampanii siewów wiosennych.

Organizacje partyjne Politechniki Łódzkiej i Wyższej Szkoły Inżynierskiej nie będą pomocą państwowym ośrodkom maszynowym.

Na organizacjach partyjnych fabryk łódzkich spoczywa również obowiązek delegowania do pracy na wsi oddziałów walki o chleb przodujących aktywistów zakładu, najlepszych robotników i przedstawicieli inteligencji technicznej.

Podstawą do skutecznej realizacji tych niezwykle ważnych zadań powinna być dokładna znajomość terenu podopiecznej gminy. Opracowanie np. konkretnego planu współdziałania między KF w ZPZ im. Głazewskiego a KG w Mikołajowie stało się możliwe dzięki dokonaniu wspólnej analizy terenu gminy przez obydwie komitety.

Poważnie pomógł w opracowaniu podobnych planów organizacjom partyjnym Dzielnic Śródmieście-Prawa referat wygłoszony na plenum tego KD zawierający ocenę sytuacji politycznej w powiecie, na terenie którego działa aktyw partyjny tej dzielnicy.

Szefostwo nad gminami nie może, rzecz jasna, przekształcać się w próbę komendowania miejscowym aktywem czy zastępowania komitetów gminnych w ich pracy partyjnej. Powinno ono opierać się na ścisłym kontakcie z towarzyszami z komitetów fabrycznych i komitetów gminnych, na wspólnym ustalaniu zadań dla aktywów robotniczych, wyjeżdżających na wsi.

Szczególnie ważnym problemem jest sprawa oświatowej opieki politycznej robotników mieszkających na wsi. Są ich tysiące w fabrykach Łodzi, a kontakt organizacji partyjnych z nimi nadal pozostawia wiele do życzenia. Organizowanie zespołów partyjnych spośród tych dojeżdżających robotników — członków partii, w miejscach ich zamieszkania, przebiegało nie do końca w sposób systematyczny i udzielanie nastawienia do pracy politycznej na wsi — to jedno z podstawowych zadań organizacji partyjnych, wynikających z ich współodpowiedzialności za sprawy wsi.

Jest sprawą aktywną partyjnego łódzkiego fabryk, aby każdy członek partii, każdy robotnik i pracujący inteligent zdołał sobie sprawę z obowiązków wypływających dla niego z odpowiedzialności klasy robotniczej za umacnianie sojuszu robotniczo - chłopskiego. Jedną z dróg wiodących do tego będzie składanie sprawozdań przez robotników wyjeżdżających na wsi przed całą załogą fabryki.

Ekspertyzy organizacji partyjnych w zakładach pracy powinny systematycznie omawiać na swych posiedzeniach przebieg pomocy politycznej, gospodarczej i kadrowej dla wsi, zastanawiać się, co zrobić, aby do brzo wypadł siew wiosenny czy obowiązkowe dostawy.

Umocnienie poczucia wspólnej odpowiedzialności łódzkiej i wojewódzkiej organizacji partyjnej za dalsze krzepienie sojuszu robotniczo - chłopskiego, realizować zadania z tej odpowiedzialności wypływające — oto najważniejszy obowiązek każdego członka partii i każdej instancji partyjnej.

Meldunki z gromad województwa łódzkiego

Z każdym dniem napływa coraz więcej meldunków z gromad naszego województwa, donoszących o wykonaniu przez pracujących chłopów zobowiązań, podjętych dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Równocześnie z meldunkami o realizacji zobowiązań korespondenci z wielu gromad donoszą o dalszym przystępowaniu chłopów województwa łódzkiego do Czynu Przedzjazdowego.

Chłopi gromady Soszyce (gm. Boguszyce, pow. Rawa Maz.) zobowiązali się na

Kombinat przemysłowy dla kopalnictwa rud żelaza

W okręgu częstochowskim powstaje kombinat przemysłowy dla kopalnictwa rud żelaza, składający się z szeregu ważnych obiektów, które przystosowane będą do wydobycia w kopalniach rudy dla hut, wykonawcy prototypy maszyn i urządzeń dla kopalnictwa rud itp. Kombinatu ten obsługiwać będzie kopalnie rud żelaza, znajdujące się w okręgu częstochowskim.

Wiele obiektów tego nowoczesnego kombinatu jest już gotowych w stanie surowym. Jednocześnie z budową obiektów przemysłowych powstają obiekty mieszkaniowe i socjalne dla załogi.

DEMONSTRACJE WE WŁOSZECH

Powierzając Mario Scelbie misję tworzenia rządu wywołał w całych Włoszech potężną falę protestów. Masy pracujące — Włochy demonstrowały swój protest — w formie strajków i manifestacji, walcząc równocześnie o poprawę warunków bytowania.

W dniu 10 bm. w prowincji Liguria strajkowały około 100 tys. robotników. W czwartek, 11 bm., przeszło pół miliona robotników w prowincji Lombardia ogłosiło strajk protestacyjny. Krótkotrwałe strajki odbyły się w przemysłach chemicznym, metalowym i ceramicznym w Genoi oraz w przemyśle tekstylnym i budowlanym w La Spezia. Robotnicy przemysłu chemicznego w Savonie strajkowali przez 24 godziny, a metalowcy i robotnicy przemysłu ceramicznego — przez 4 godziny.

LI SYN MAN PRZYGOTOWUJE SIĘ DO ZERWANIA ROZEMNIENIA. Z Saulu donoszą, że Li Syn Man w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi agencji Associated Press oświadczył, iż „jest zdecydowany wznowić działania wojenne”, i uprzedził, że „w wypadku konieczności” wystąpi nie czekając na sygnał ze strony Amerykanów.

Li Syn Man nie powiedział, kiedy zamierza wznowić działania wojenne, lecz zaznaczył, iż „czas szybko mija. Powinniśmy działać szybko, w przeciwnym wypadku zginie”.

PRZEMÓWIENIE PREMIERA INDI, NEHRU

Premier Indii, Nehru, przemawiając na wiecu w Alipore (Indie południowe), wyraził głęboką i żarliwą troskę o poczynania mocarstw zachodnich na kontynencie azjatyckim. Być może — powiedział Nehru — wpływy mocarstw zachodnich przynajmniej odcisnęłyby nowe formy. Mimo to wpływy te stanowią niebezpieczeństwo dla Azji.

PRZYGOTOWANIE WOJENNE W NIEMCZACH ZACHODNI

Wydawany w Wiedniu biuletyn informacyjny międzynarodowej federacji b. bojowników ruchu oporu, ofiar i więźniów fachu oporu, donosi o kontynuowaniu przygotowań wojennych w Niemczech zachodnich.

Biuletyn stwierdza, że Adenauer zamierza w najbliższym czasie wprowadzić w życie nową u-

Świat ciagu doby

stawa „o wydatkach budżetowych”. Projekt tej ustawy oparty jest na szeregu hitlerowskich przepisów prawnych, które były częścią składową ogólnej polityki przygotowywania „rozprawy” drugiej wojny światowej.

Buletyn podaje także wiadomości o konferencji specjalistów w dziedzinie uzbrojenia wojsk spadochronowych, która odbyła się w Essen.

ARABIA SAUDYJSKA ODRZUCA PROPOZYCJE USA W SPRAWIE POMOCY WOJSKOWEJ

Arabia Saudyjska odrzuca propozycję Stanów Zjednoczonych w sprawie udzielenia jej pomocy wojskowej. Prasa amerykańska stwierdza, powołując się na oficjalne oświadczenia, że król Ibn Saud zawiadomił ambasadę amerykańską, iż uważa za zaproponowany przez USA projekt układu o udzieleniu pomocy wojskowej za nie do przyjęcia. Odmowa — stwierdzają dzienniki amerykańskie — po kilku miesiącach tajnych rokowań była dla przedstawicieli Departamentu Stanu zaskakująca. Odmowa ta podważa amerykańskie plany utworzenia bloku wojskowego na Środkowym Wschodzie.

PROJEKT USTAWY O „ARMII EUROPEJSKIEJ” W KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH PARLAMENTU FRANCUSKIEGO

Jak wiadomo, jeszcze w roku ubiegłym w komisji spraw zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem Julesa Mocha o tzw. „armii europejskiej”. 10 lutego br. komisja wznowiła dyskusję na ten temat. Jules Moch podkreślił niezbędność układu paryskiego i stwierdził, że układ ten daje całkowicie wolną rękę Niemcom zachodnim. Teoretycznie — oświadczył Moch — Niemcy zachodnie nie należą do bloku północno-atlantycznego, lecz w rzeczywistości wszystko odbywa się w taki sposób, jak gdyby Niem-

cka Republika Federalna należała do tego bloku.

DIENNIK LIBANSKI O ROSTCZENIACH TERYTORIALNYCH SYRII

Dziennik libański „Telegraph” powołując się na domniemania z Nowego Jorku pisze, że prezydent Turcji Bawar, przebywający obecnie w USA, rozmawia z rządem amerykańskim w sprawie udzielenia Turcji pomocy w celu odfekowania od Syrii misji Aleppo i przyłączenia jej do dyktanda Aleksandrii, który został przez Turcję odfekowany od Syrii już przed drugą wojną światową.

600 HANDLOWCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW NIEMIEC ZACHODNICH DOMAGA SIĘ ROZSTRZESZENIA HANDLU MIĘDZYSTRZEFOWEGO

W Berlinie odbyła się ostatnia ogólnoniemiecka konferencja gospodarcza, w której obok przedstawicieli niemieckiej Republiki Demokratycznej wzięło udział 600 handlowców i przemysłowców z Niemiec zachodnich. Przedstawiciele kół gospodarczych Niemiec zachodnich podkreślali w swoich przemówieniach, że handel międzystrzefowy stanowi ważne ogniwo łączności między obu częściami Niemiec. Dlatego też zażądali oni usunięcia wszelkich przeszkód, które utrudniały wymianę handlową między Niemcami zachodnimi, aby w ten sposób na gruncie gospodarczym przyczynić się do zjednoczenia ojczyzny.

ADENAUER SPRZECIWI SIĘ UREGULOWANIU SPRAWY AUSTRIACKIEJ

Jak donosi z Bonn, agencja ADN, Adenauer, w jednej z ostatnich rozmów telefonicznych ze swoim przedstawicielem w Berlinie — Blankenhornem, polecił przekazać sekretarzowi stanu USA Dullesowi prośbę, w której wskazywał, że przy omawianiu problemu austriackiego na konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych należy bezwarunkowo stanąć się o to, aby traktat austriacki przewidywał możliwość związania Austrii sojuszem wojskowym z mocarstwami zachodnimi.

Adenauer prosił zakonniczo Dullesowi, że jego zdaniem nie wskazane byłoby definitywnie rozstrzygnięcie problemu austriackiego, wystarczyłoby przedyskutowanie tego problemu.

